

Ks. Helmut Jan S o b e c z k o. *Zgromadzeni w imię Pana. Teologia znaku zgromadzenia liturgicznego*. Opole: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego 1999 ss. 244. Opolska Biblioteka Teologiczna nr 33.

Książka ks. H. J. Sobeczki ma wyjątkową rangę w przedkładaniu posoborowej wizji liturgii, której podmiotem celebrującym jej misterium jest Chrystus i Jego Mistyczne Ciało, ukazywane w znaku wspólnoty zebranej przy ołtarzu, czyli w zgromadzeniu liturgicznym. Publikacja ks. Sobeczki poprzedzona jest szerokim wyborem literatury liturgicznej, w większości dotyczącej problematyki znaku zgromadzenia liturgicznego. We w s t ę p i e Autor zaakcentował potrzebę pogłębienia teologii zgromadzenia liturgicznego jako istotnego i konstytutywnego elementu celebracji i samego życia chrześcijańskiego. Podkreślono tu z naciskiem, że podmiotem liturgii jest zgromadzenie uczennic i uczniów Pana, które spełnia funkcję teologicznego znaku Kościoła, ukazując jego wymowę i zbawczą naturę. W p i ę c i u r o z d z i a ł a c h pracy ukazano semiotyczną strukturę znaku i zgromadzenia liturgicznego, jego walor teologiczny i wyływające z tego konsekwencje dla *praxis* pastoralnej.

Jako podstawowy znak w liturgii zgromadzenie liturgiczne może być analizowane w aspekcie semiotycznym, antropologicznym, biblijnym, teologicznym czy liturgicznym. W p i e r w s z y m r o z d z i a ł e książki omówiono jego naturę liturgiczną na tle bogatego świata znaków, które dowartościowała posoborowa odnowa,

³⁰ W. i R. K o r o n o w i e. *Belgia* s. 234, 237, 245.

wskazując zarówno na trudności w ich odczytaniu, jak i potrzebę właściwej o nich mistagogii, by wierzący odkrywali w nich rzeczywistość nadprzyrodzoną. Obok pojęcia, podziału i funkcji znaku Autor poświęcił część uwag naturze symbolu i jego konwencjonalności oraz samej różnicy między znakiem a symbolem.

R o z d z i a ł d r u g i ukazuje biblijny fundament zgromadzenia liturgicznego oraz jego najstarsze formy w przekazach pozabiblijnych i patrystycznych. Rzeczywistość zgromadzenia liturgicznego jest wypełnieniem i kontynuacją starotestamentalnych typów kultowych zgromadzeń ludu Bożego oraz doświadczeniem bliskości zmartwychwstałego Pana w kręgu swoich uczniów, trwających w braterskiej wspólnoty na modlitwie i łamaniu chleba. Ten żywy znak Kościoła dopełnia się w sakramentalnym wymiarze mocą Ducha Świętego, który jako budowniczy jedności braterskiej uobecnia także dzieło Paschy Pana.

W r o z d z i a ł e t r z e c i m ukazano zgromadzenie liturgiczne jako znak kryjący w sobie rzeczywistość zbawczą obecnego w nim Chrystusa. To On włącza ochrzczonego w swoje zbawcze misterium i w jedność swego Mistycznego Ciała, a wszyscy wierni mają prawo do czynnego uczestnictwa w tej wspólnoty.

W r o z d z i a ł e c z w a r t y m omówiono strukturę osobową zgromadzenia liturgicznego. Ma on naturę hierarchiczną, a odznacza się także różnorodnością posług oraz podziałem funkcji, wykonywanych w duchu służby dla wspólnego dobra.

W r e s z c i e w o s t a t n i m r o z d z i a ł e omówiono miejsce i przestrzeń sakralną, w której zgromadzenie realizuje swoje cele zbawcze. Jako lud Boży i duchowa świątynia zbudowana przez Ducha Świętego z żywych kamieni, zgromadzenie liturgiczne jest widzialnym znakiem Chrystusa i eklezjalnym typem Kościoła.

Autor książki stwierdza krytycznie, że jego praca „nie wyczerpuje całej problematyki nakreślonej tematem”. Akcentując elementy teologiczne w pojęciu zgromadzenia liturgicznego, studium prowadzi czytelnika ku licznym wnioskom liturgicznym i pastoralnym. Zrozumienie natury zgromadzenia liturgicznego może ułatwić właściwe kształtowanie tej wspólnoty duchowej, czynne zaangażowanie jej członków i wzmocnić doświadczenie liturgii jako szczytu i źródła chrześcijańskiego życia.

U czytelnika monografii teologicznej o znaku zgromadzenia liturgicznego rodzi się przy lekturze tej książki pewien niedosyt w wyjaśnieniu samego pojęcia zgromadzenia liturgicznego. Jak się wydaje, Autor skoncentrował uwagę przede wszystkim na znaku zgromadzeń eucharystycznych, a w nikłym stopniu podkreślił rolę innych zgromadzeń sakramentalnych i całkowicie pominął teologiczny walor zgromadzeń modlitewnych (o istnieniu tych ostatnich mówi mimochodem na s. 88). Przy wyjaśnieniu sakramentalnej struktury zgromadzenia można było podać jego wymiar socjologiczny, który ujawnia się zarówno w jego powstawaniu, jak i działaniu, a także patologię tej kultycznej wspólnoty, sprowadzanej często do rodzaju agregatu społecznego. Należało także ukazać relacje między konkretnym zgromadzeniem liturgicznym zebrany przy ołtarzu a parafią. Kościołem lokalnym i powszechnym. Przy porządkowaniu tej problematyki i opisie pojęcia zgromadzenia liturgicznego warto byłoby skorzystać z *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, który w licznych artykułach podaje semantyczne znamiona tej wspólnoty braterskiej (np. 751 n., 771, 946, 1092 n., 1141, 1144, 1167, 1174, 1329 n., 1348 n., 1372, 1383, 1880, 2178, 2585 n.).

Oprócz tych merytorycznych propozycji poszerzenia i doprecyzowania problematyki studium celowym byłoby przyjąć pewne reguły formalne dotyczące zapisu bibliograficznego książki. Mamy tu na uwadze potrzebę rozróżnienia w zapisie bibliografii na literaturę przedmiotu, czyli opracowania, oraz literaturę pomocniczą. Ogólnie przyjęte w zasadach cytowania PAN jest podawanie tytułu dzieła zbiorowego, następnie nazwiska jego redaktora, a nie odwrotnie. Do książki wkradły się także pewne błędy w zapisie komputerowym, które zmieniają sens słów, np. s. 24 „Marczewski M. (red.) Diakon stały”, a nie „Diakon stary”, s. 120: „misterium paschalne”, a nie „nisterium paschalne”, s. 162 przyp. 121: „S. Szczepaniec” a nie „S. Szawraniec” itp.

Mimo tych krytycznych uwag monografia ks. Sobeczki o znaku zgromadzenia liturgicznego stanowi cenne novum na polskim rynku teologicznym. Zgodzić się wypada z Autorem, że książka ukazuje „szeroko rozumianą problematykę teologiczną zgromadzenia liturgicznego oraz wyływające z tego konsekwencje pastoralne” Jest ona także potwierdzeniem, że znany profesor podejmuje istotne dla soborowej reformy liturgicznej zagadnienie formacji teologicznej, które stanowi centralny punkt w obecnym stadium odnowy Kościoła.

Jerzy Józef Kopeć CP